

## CHRISTOPHER NORBLIN

ur. 1935; Janów Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Janów Podlaski, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, dziadek, działalność konspiracyjna, Armia Ludowa, AL

### Kontakty dziadka Caruka z podziemiem

Dziadek, nie wiem jak, ale miał jakieś połączenia z podziemiem. W roku 1943 dziadek wyszedł na podwórko, ja przy nim naturalnie i na coś czekał bez przerwy, widziałem to, że był taki niespokojny. W pewnym momencie z ogrodu wychodzi człowiek na czarno ubrany, w skórze takiej jak na motocyklach jeżdżą dzisiaj, podchodzi do dziadka, wita się, mnie przepędzają na bok, żebym niczego nie słuchał. A dziadek wyjmuje zza pasa kopertę i jemu daje. Ten człowiek z powrotem wrócił, bo to niedaleko lasy były i poszedł. To było dwa razy. Po wojnie okazało się, że to był człowiek dosyć poważnie zaangażowany w Armii Ludowej tutaj na terenie. A naszym terenem rządził wtedy, Armią Ludową, późniejszy generał Korczyński Grzegorz. No i takie były kontakty dziadka z podziemiem. W 1955 roku, kiedy mnie wzięto do wojska, do marynarki wojennej, w Ustce byłem w rekrucie, był apel w jednym szeregu i przyjeżdża komandor Leon Łokaj z teczką pod pachą i czterech nas wyłuskuje z szeregu, mnie drugiego. Wszyscy po apelu zgłosić się u niego mamy w biurze. No więc zachodzi pierwszy, pamiętam Heniek taki był, zachodzi tam, piętnaście minut to trwało, wychodzi uśmiechnięty. My na korytarzu: „Ty, co tam?”, „A nic nie mogę mówić, dajcie mi spokój”. I poszedł. No ja drugi wchodzę. Wchodzę na baczność, melduję się tam „Obywatelu”, i tak dalej. A on mówi: „Dosyć tej gimnastyki! Siadaj durniu na krzesło!” Dosłownie, pamiętam tę rozmowę. Siadam. Mówi: „Co...” tak się rozejrzył, mówi: „Czyś ty zwariował? Trzy lata tutaj w tej marynarce tracić czas? A uczyć się! Na studia idź! Jesteś chory, masz zwapnienie w lewym szczycie w płucu. Jedziesz do Słupska i tam to na rentgenie wyjdzie”. To wszystko sfingowane. Jak się okazało, to był ten czarny człowiek, który przychodził do dziadka. Widocznie mieli tam wywiad różny zorganizowany, wyłuskał moje nazwisko, syn Ireny i Wacława, no i zadziałał.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-03-19, Janów Podlaski
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"